

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

== Egzemplarz pojedynczy 3 kop. ==

== Na stacjach kolejowych 5 kop. ==

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb.
50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. z wiersz lub jego miejsce, wśród tekstów 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. == Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

TEATR MINIATURE

Cegielniana 84. Tel. 85-23. (dawniej Urania).

Jutro gościnny występ znakomitego artysty Warszawskich Teatrów **Wincentego Rapackiego** (syna) Rządowych. Nowy program: operetka Offenbacha „Pan Chouf-leuri przyjmuje“, farsa „Tylko jedno słowo“ i część koncertowo-kabaretowa. Dziś operetka „Słowiczek“, farsa „Nieboszczyk z przypadku“ i część koncertowo-kabaretowa.

Ogród Koncertowy przy HOTELU MANTEUFLA. Codziennie KONCERTY

orkiestry symfonicznej warszawskiej pod dyr. p. Bronisława SZULICH, prof. Warsz. Tow. Muz. 1421

Ze zjazdu przemysłowców.

Świeżo ukończony w Petersburgu VIII zjazd przemysłowców stał się tym razem nie tylko na gruncie potrzeb przemysłu i handlu, ale zastanawiał się także nad temi potrzebami z punktu widzenia ogólnej sytuacji w państwie, nie tylko ekonomicznej, ale i politycznej.

Z trybuny mówców padały ostre, namiętne słowa krytyki pod adresem rządu.

Znaną już jest z wczorajszego numeru „Kraju“ końcowa rezolucja, wykazująca, jak wiele dziś robi się nie dla rozwoju, lecz dla powstrzymania sił wytwórczych kraju.

Pomiędzy mówcami, omawiającymi ten stan rzeczy, był p. Wład. Żukowski, były poseł piotrkowski. Dwugodzinna jego mowa słuchana była z wielkim zainteresowaniem. Dłuższy ustęp poświęcił p. Żukowski sprawie robotniczej, wywodząc, że rząd w walce z ruchem robotniczym zna jedynie sposoby i metody, które ten ruch raczej rozbudzić, niż złagodzić potrafią. Strajki szerzą się w państwie z zatrważającą szybkością, wyrządzając przemysłowi nieblichalne szkody. Mówca zakończył swe przemówienie, jak donosi korespondent „Kur. Porannego“ słowami następującymi:

— Musimy oświadczyć, że przyszła potęga Rosji leży w rozwoju przedsiębiorczości prywatnej, a nie przemysłu skarbowego. Czas wielki, aby przemysłowcy przypomnieli sobie o manifeście z d. 30 października i opierając się na nim, przyjęli szeroki udział w życiu politycznym kraju. Czas przypomnieć sobie o naszej powadze, o naszym wpływie, o naszym znaczeniu w życiu ekonomicznym i opierając się na niem, dobijając się zwrotu polityki ogólnej na nowe tory.

Słowa powyższe wywołały gorące oklaski.

W konkluzji obrad nad sprawami natury ogólnej wysłano do prezesa Rady ministrów telegram treści następującej:

„VIII ogólnopaństwowy zjazd przedstawicieli przemysłu i handlu wysłuchawszy pańskiego uprzejmego powitania, przesyła waszej ekscelencji swą szczerą i głęboką wdzięczność za dobre życzenia. Równocześnie, wobec niepokojącego stanu przeżywanego w chwili obecnej przez rosyjski przemysł i handel, zjazd pozwala sobie zawiadomić waszą ekscelencję, że:

VIII zjazd, wszechstronnie omówiwszy obecny stan przemysłu i handlu, uznaje, że niema żadnych niepokojących oznak charakteru ekonomicznego, które wskazywałyby na zbliżanie się ostrego przelomu w obecnej koniunkturze ekonomicznej.

Zauważył się dające osłabienie energii przemysłowej i przedsiębiorczości oraz obniżka kursów giełdowych, tłumaczy się poza ogólnymi przyczynami polityki ekonomicznej, wpajającami w środowisko przemysłowo-handlowe niepewność co do dnia jutrzejszego.

Rozwój przedsiębiorczości prywatnej paraliżowany jest coraz bardziej rozwijającą się przedsiębiorczością skarbową, nie zadawalającą się zaspakajaniem potrzeb obrony państwa, lecz dążącą do konkurencji z przemysłem prywatnym na rynku ludowym.

Wprowadzane dalej nowe ograniczenia w działalności tow. akcyjnych, które muszą doprowadzić do osłabienia dopływu kapitałów do przemysłu, stawiają przemysł w położenie zupełnie niemożliwe. Wzrastający popyt tek ze strony rynku narodowego, jak państwa, stawia przemysłowi wciąż większe wymagania, a jednocześnie trudności stwarzane obecnie przy wciąganiu kapitałów do przemysłu, oddalają dalszy rozwój przemysłu na czas nieokreślony.

Nastroj niepokojący podtrzymuje wciąż wzmagający się ruch robotniczy, który podsycają przyczyny znajdujące się w znacznej mierze poza sferą oddziaływania handlu i przemysłu.

Bardzo wzmagają ten nastrój niepokojące wieści o wszczynaniu spraw karnych z artykułu o występnych zmowach z powodu porozumień przemysłowych, będących niezbędnym i zupełnie normalnym zjawiskiem w biegu życia przemysłowego kraju, niezbędność uregulowania którego uznał sam rząd.

Przyłącza się do tego nagłe wszczęcie z rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych szeregu spraw karnych przeciwko przemysłowcom na podstawie przestarzałego prawa sanitarne, potępionego przez sam rząd, który złożył do rozpatrzenia instytucjom prawodawczym nowy projekt prawa w tej sprawie.

Rezolucja kończy się uwagą, że wszystkie wyżej wspomniane zjawiska, wywołując chwiejność życia przemysłowego, wstrzymują jego rozwój pomimo sprzyjającej na ogół koniunktury ekonomicznej.

Międzynarodowe zabiegi polaków.

Że Niemcy traktują kwestję polską nie z punktu widzenia „słuszności“, lecz własnego interesu narodowego, o tem już chyba nikt u nas nie wątpi. Dochodzą oni pod tym względem do najjaskrawszych krańców egoizmu, a najświeższą ilustracją tych krzyżackich poglądów służyć może odczyt pozasłużbowego kapitana Massowa, wygłoszony niedawno w Berlinie na zaproszenie akademickiej grupy „Ostmarkenvereinu“.

Pan Massow usiłował dowiedzieć się, polacy się nie zgodą między trójzaborowymi mocarstwami i jednocześnie starają się pozyskać dla swojej sprawy Europę. Ale te jego wywody tak stale i szablonowo we wszystkich elukubracjach hakatystycznych się powtarzają, że streszczać ich nie będziemy. Natomiast ciekawy jest pogląd Massowa w kwestji „prawa“ niemieckiego na duszę polską, który się streszcza w jednym wyrazie: — kulak!

„Walki narodowej — powiada ten doskonały prusak — nie toczy się podług zasad moralnych, przyjętych w życiu prywatnym. Stosunek wzajemny narodów nie układa się podług zasad etyki, określających stosunki prywatne. Tutaj sobie trzeba zdać sprawę z tego, czem się chce być: młotem, czy kowadłem?

Polacy w walce tej stali się kowadłem.

Nie jest prawdą — mówi dalej — że polacy dlatego musieli upaść bo nie byli zdolni stworzyć organizacji państwowej. Ppoczy temu istnienie przez setki lat państwa polskiego, które było wielkie i potężne i zajmowało w świecie stanowisko mocarstwowe. Gdyby wszystkie narody miały uleść temu samemu losowi, co polacy dlatego, że w pewnym okresie czasu ich organizacja państwowa nie funkcjonowała sprawnie, toby dziś bardzo mało na-

Wysła z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach książka

TADEUSZA BOKA

Ballada Szopena

NOWELE.

[Cena 1 rb. 20 k.

rodów istniało na świecie. Polacy i pod wielu innymi względami okazali dowody swej żywotności. Mają bardzo rozwiniętą kulturę rodzimą. Mowa polska była swego czasu mową międzynarodową na całym Wschodzie Europy.

Naród, który posiada takie zdolności, taką przeszłość i tak rozwiniętą kulturę, nie zginie, ani też nie zleje się z innym narodem. Naród taki musi mieć ciągle sny o swej wielkiej przyszłości i dlatego jest politycznie dla nas niebezpieczny.

A więc?...
A więc konkluduje p. Massow — we własnym dobru i zrozumianym interesie — Niemcy muszą dążyć do zupełnego doszczerpnego zgermanizowania swych prowincji wschodnich, bo Berlin za blisko leży granicy, aby mógł pozwolić na istnienie między sobą a słupami granicznymi tak niebezpiecznego pod względem politycznym żywiołu narodowego, jak polacy“.

Tak brzmi dekret współczesnych potomków krzyżackich.

Tranzakcja milionowa.

Dochodzi nas wiadomość, że Ignacy Paderewski, po dojściu do zdrowia i odbyciu wycieczki koncertowej po Ameryce północnej (przyczem nie pomijał i mniejszych miast i miasteczek), sumę, zarobioną w tej podróży ulokował w ziemi.

Nabyte obszary stanowią glebę żyzną, niewyczerpaną, która wymaga pracowitej i umiejętnej uprawy. Uprawa ta zapewni im stały przyrost wartości, która jest oczywiście przedmiotem tej spekulacji.

Obszary te mieszczą się w ziemni... brazylijskiej. Olbrzymie prerje południowo-amerykańskie... podniesie i wzmocze kapitał polski, który znalazł, jak widzimy, ujście... „obywatelskie“.

Tranzakcja ta była zawarta przy udziale wezwanego umyślnie na miejsce p. Tadeusza Jentysa ze stronnictwa narodowej demokracji.

A w kraju ojczystym brak funduszy na eksploatację tylu różnorodnych przedsiębiorstw.

